

Magdalena Błaszczuk

Uniwersytet Warszawski, Polska

e-mail: magdalena.blaszczuk@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0001-9894-2933

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRZESTĘPSTWA
„MOWY NIENAWIŚCI” STYPIZOWANE
W ART. 256 § 1 I 257 K.K. – WYBRANE PROBLEMY
NORMATYWNE I PRAKTYCZNE**

**RESPONSIBILITY FOR CRIMES OF “HATE SPEECH”,
AS DEFINED IN ART. 256 § 1 AND 257 OF THE POLISH PENAL
CODE – SELECTED NORMATIVE AND PRACTICAL PROBLEMS**

Abstract

The definitions of hate speech crimes in the provisions of Art. 256 § 1 and 257 of the Polish Penal Code appear to be not easy to interpret and challenging to apply. Considering the specificity of the behaviour prohibited by the regulations mentioned above, greater precision of definitions seems challenging to obtain.

That raises the need for a cautious assessment of the behaviour that raises doubts. Not every act of hate speech may be considered a crime, but any suspicion of a crime must be the subject of scrupulous examination by state authorities. The passivity of state organs may be perceived as “silent consent”. Failure to react to hateful words can encourage hateful acts of physical violence.

KEYWORDS

criminal responsibility, discrimination, hate speech, public, insult

SŁOWA KLUCZOWE

odpowiedzialność karna, dyskryminacja, mowa nienawiści, publicznie, zniewaga

1. WPROWADZENIE

W ostatnich latach wielokrotnie bulwersowały opinię publiczną doniesienia dotyczące przejawów nienawiści na tle rasowym, narodowościowym, wyznaniowym, czy związanym z orientacją seksualną ofiary.

Pięć lat temu całą Polskę poruszyło słynne, wrogie wobec Żydów, kazanie, byłego już księdza Jacka Międlara, wygłoszone w Białymstoku, podczas zgromadzenia w 82. rocznicę powstania Obozu Narodowo-Radykalnego (ONR), w kwietniu 2016 r. Większość odbiorców odebrała je w sposób jednoznaczny – jako obraźliwe. Byli też tacy, szczególnie liczni, którzy popierali słowa Jacka Międlara, nakręcając spiralę wrogości wobec Żydów. Pozytywne, z reguły niepodpisane opinie, pojawiały się głównie w Internecie. To nowe medium daje swoim użytkownikom złudne poczucie anonimowości i bezkarności, co bardzo ułatwia głoszenie za jego pomocą wrogich treści. Odzywały się też głosy sprzeciwu, te z kolei najczęściej podpisane przez autorów.

Po kilku dniach za wypowiedzi ks. Jacka Międlara publicznie przepaszali hierarchowie Kościoła katolickiego w Polsce. Przełożeni zakonu, do którego należał, zakazali mu publicznych wystąpień. Niedługo potem Jacek Międlar odszedł z zakonu. Do dnia dzisiejszego sprawa kazania, które wygłosił ponad 5 lat temu, nie wyszła poza fazę postępowania przygotowawczego. Znamienne, że analogiczna sytuacja dotyczy innych, późniejszych przejawów podobnej aktywności Jacka Międlara podczas Marszu Narodowców 1 marca 2019 r. we Wrocławiu. Był jednym ze współorganizatorów tego wydarzenia. Zgromadzeni wykrzykiwali wówczas antysemickie hasła, m.in. „Żydowscy komuniści gorsi niż naziści”, „Tu jest Polska, a nie Polin” czy „Precz z żydowską okupacją”. Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, tydzień po wydarzeniu, skierował do Prokuratury Rejonowej Wrocław-Stare Miasto Urząd Miasta Wrocławia. Na początku kwietnia 2021 r. postępowanie zostało umorzone, a wrocławska prokuratura wskazała w uzasadnieniu wydanego w tej sprawie postanowienia, że skandowane hasła nie były mową nienawiści, a wyrazem dozwolonej prawem krytyki. Co istotne, biegli – językoznawca i historyk – ocenili te same hasła jako

mowę nienawiści. Urząd Miasta we Wrocławiu zapowiedział złożenie zażalenia na postanowienie prokuratury i wolę skierowania do sądu subsydiarnego aktu oskarżenia, gdyby doszło do ponownego umorzenia postępowania przygotowawczego¹.

Przywołane przykłady publicznej aktywności Jacka Międlara doskonale ilustrują specyfikę zjawiska określanego jako mowa nienawiści. Nie jest ono łatwe do oceny prawnej. Przy tym polaryzuje nasze społeczeństwo. Wpisuje się w, historyczne już, narodowe lęki i ksenofobiczne nastroje, często wręcz wrogie wszystkiemu co niepolskie. Obserwacje w skali „mikro” wskazują przy tym, że mowa nienawiści jest obecna w naszym kraju praktycznie we wszystkich grupach społecznych i wiekowych. Gdyby spojrzeć na ten tzw. hejt z szerszej perspektywy, okaże się, że podobne nastroje przetaczają się – w mniejszym bądź większym stopniu – przez cały świat. W Europie od kilku lat sprzyja im wojna na Bliskim Wschodzie i napływające wciąż na Stary Kontynent rzesze uchodźców.

W Polsce nienawistne wypowiedzi adresowane do „innych” poruszają jednak szczególnie, zwłaszcza wobec naszych, nie tak dawnych, doświadczeń historycznych. Retoryka wyższości rasy aryjskiej wpisała się przecież w jedno z najbardziej bolesnych doświadczeń Polski i świata – II wojnę światową.

W odniesieniu do treści kazania ks. Międlara oraz haseł głoszonych przez uczestników marszu rocznicowego ONR w Białymstoku, podobnie jak w przypadku haseł skandowanych podczas przemarszu członków ONR 1 marca 2019 r. ulicami Wrocławia, zachodziło podejrzenie popełnienia dwóch najczęściej dokonywanych w naszym kraju przestępstw mowy nienawiści – propagowania ustroju totalitarnego lub nawoływania do nienawiści, unormowanego w art. 256 § 1 Kodeksu karnego², oraz znieważania innych z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej czy wyznaniowej, zdefiniowanego w art. 257 k.k. W obu przypadkach postępowanie przygotowawcze zostało jednak umorzone, ponieważ nie dopatrzono się w analizowanych wypowiedziach realizacji znamion tych typów przestępstw. Rodzi się wobec tego pytanie, jakie treści musiałyby się w tych wypowiedziach pojawić, żeby mogły zostać uznane za czyny zabronione kwalifikowane z ww. przepisów i – jako takie – stanowić podstawę do skazania głoszących je osób? Kiedy, w przypadku pejoratywnych wypowiedzi na temat innych ludzi, wolność słowa jest limitowana przez zakazy karne? Odpowiedzi na te pytania kryją się w definicjach ustawowych typów przestępstw z art. 256 § 1 i art. 257 k.k. Niniejsze opracowanie ma na celu krytyczną analizę ich znamion.

¹ Podaję na podstawie opracowania K. Kraushar z dnia 15 kwietnia 2021 r. dostępnego w Internecie pod adresem: <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,26981552,prokuratura-umarza-kolejne-postepowanie-ws-poslugiwania-sie.html> (dostęp: 8.11.2021 r.).

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444, z późn. zm.); dalej: k.k.

2. POJĘCIE „MOWA NIENAWIŚCI” I „PRZESTĘPSTWO MOWY NIENAWIŚCI”

Dla prawidłowej identyfikacji przestępstw mowy nienawiści kluczowe znaczenie ma definicja pojęcia „mowa nienawiści”. Każdy czyn kwalifikowany jako przestępstwo mowy nienawiści musi bowiem spełniać dwa kryteria – być aktem mowy nienawiści, a przy tym przestępstwem.

Na potrzeby niniejszych rozważań posłużę się definicją mowy nienawiści przyjętą w Załączniku do rekomendacji nr R (97) 20 Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 30 października 1997 r. Uważam ją za niesporną. W tym dokumencie za mowę nienawiści uznano „każdą formę wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów”³.

Przestępstwem mowy nienawiści będzie wypowiedź motywowana którymś ze wskazanych w tej definicji powodów, o ile wypełnia znamiona ustawowe określonego typu czynu zabronionego⁴ przez ustawę pod groźbą kary, uznawanego za występki oraz zostanie uznana za bezprawną, zawinioną i społecznie szkodliwą – karygodną – w wyższym niż znikomy stopniu. W konsekwencji nie każdy akt werbalnej nienawiści, nawet jeśli jest odbierany jednoznacznie negatywnie, może zostać uznany za przestępstwo.

3. STOSOWANIE PRZEPISÓW ART. 256 § 1 I ART. 257 K.K. W PRAKTYCE

Propagowanie ustroju totalitarnego lub nawoływanie do nienawiści, którego dotyczy art. 256 § 1 k.k., oraz znieważanie innych z powodu przynależności

³ Tekst rekomendacji jest dostępny w Internecie pod adresem: <https://rm.coe.int/1680505d5b> (dostęp: 17.10.2021 r.). W oryginale definicja przyjęta na potrzeby rekomendacji brzmi: „the term »hate speech« shall be understood as covering all forms of expression which spread, incite, promote or justify racial hatred, xenophobia, anti-Semitism or other forms of hatred based on intolerance, including: intolerance expressed by aggressive nationalism and ethnocentrism, discrimination and hostility against minorities, migrants and people of immigrant origin”.

⁴ Typ czynu zabronionego to wzorzec o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, swego rodzaju normatywna definicja zachowania objętego nakazem lub zakazem karnym. Jeśli konkretny, zindywidualizowany czyn w pełni do niego przystaje, wówczas stwierdzamy popełnienie przez sprawcę czynu zabronionego właśnie przez normę określającą ów wzorzec.

narodowej, etnicznej, rasowej czy wyznaniowej, zdefiniowane w art. 257 k.k., należy do najczęściej popełnianych w naszym kraju przestępstw mowy nienawiści. Z roku na rok wzrasta liczba postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach motywowanych nienawiścią. Z danych statystycznych gromadzonych przez Prokuraturę Krajową wynika, że w 2013 r. prowadzono 835 takich postępowań, w 2014 r. – 1365, a w 2015 – 1548⁵. Część z wykazywanych postępowań to kontynuacje z lat ubiegłych, większość – postępowania nowe. Z danych statystycznych wynika, że *gros* tych postępowań podlega umorzeniu, głównie z powodu niewykrycia sprawcy albo z braku realizacji znamion określonego typu czynu zabronionego. W 2015 r. skierowano do sądów jedynie 158 aktów oskarżenia, 30 wniosków o dobrowolne poddanie się karze oraz 41 wniosków o warunkowe umorzenie postępowania. Oznacza to, że jedynie w 229 przypadkach prokurator uznał za zasadne przekazać sprawę do dalszego procedowania na etapie postępowania sądowego, tj. znalazł podstawy, by oskarżyć konkretne osoby o popełnienie przestępstw z nienawiści⁶.

Z danych statystycznych za lata 2008–2017, opublikowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości⁷, wynika, że liczba prawomocnych skazań w Polsce za przestępstwa z art. 256 i 257 k.k. wynosi rokrocznie od kilkunastu do kilkudziesięciu, przy liczbie od kilku do kilkudziesięciu postępowań warunkowo umorzonych. Przykładowo, w 2011 r. doszło do 9 prawomocnych skazań i do wydania jednego prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie w sprawie o przestępstwo z art. 256 § 1 k.k. oraz do 14 prawomocnych skazań i do wydania 5 prawomocnych wyroków warunkowo umarzających postępowanie w sprawie o przestępstwo z art. 257 k.k. W 2017 r. było to odpowiednio – 39 prawomocnych skazań i 10 wyroków warunkowo umarzających postępowanie w sprawie o przestępstwo z art. 256 § 1 k.k. oraz 80 prawomocnych skazań i 24 wyroki warunkowo umarzające postępowanie w sprawie o przestępstwo z art. 257 k.k. Można więc przyjąć, że te wartości, po zsumowaniu, odzwierciedlają skalę prawomocnych pozytywnych reakcji sądów na akty oskarżenia i wnioski o warunkowe umorzenia postępowania w sprawach, które należało zakwalifikować z ww. artykułów Kodeksu karnego.

Jeśli chodzi o wymierzane sprawcom kary, przeważają te wolnościowe, co należy uznać za prawidłową praktykę. Wydaje się, że naturalną faworytką w sprawach przestępstw „mowy nienawiści” powinna być kara ograniczenia wolności

⁵ Dane statystyczne dotyczące postępowań prokuratorskich w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z nienawiści są dostępne w Internecie na stronach Prokuratury Krajowej pod adresem: <http://pk.gov.pl/sprawozdania-i-statystyki/> (dostęp: 8.11.2021 r.).

⁶ Dla ścisłości należy dodać, że nie wszystkie z nich stanowiły przestępstwa mowy nienawiści.

⁷ Dane statystyczne są dostępne w Internecie, w pliku Skazania prawomocne – z oskarżenia publicznego – przestępstwa z nienawiści w latach 2008–2017, pod adresem: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp: 8.11.2021 r.).

(art. 34–35 k.k.), która pozwala nałożyć na sprawcę obowiązek nieodpłatnej pracy na cel społeczny i dzięki temu może dobrze realizować walor kompensacyjny, zwłaszcza jeśli będzie to praca na rzecz adresatów nienawistnych wypowiedzi. Przy tym jest to kara, którą można bardzo elastycznie ukształtować, a w jej wykonanie wpisany jest *ex lege* obowiązek kontaktów skazanego z zawodowym kuratorem sądowym⁸, co sprzyja realizacji przez nią funkcji indywidualno-prewencyjnej. W orzecznictwie sądów jest słusznie postrzegana jako kara, „która będzie związana bezpośrednio z społecznie oczekiwanym efektem oraz będzie zmuszała do refleksji nad sposobem funkcjonowania w społeczeństwie”⁹.

Kara pozbawienia wolności jako reakcja na penalizowane czyny o wyłącznie werbalnym charakterze, jeśli już miałaby być stosowana, to powinna być wyjątkiem ograniczonym do przypadków, w których mamy do czynienia ze szczególnie wysokim stopniem społecznej szkodliwości i stopniem winy sprawcy.

Sprawy związane z przejawami mowy nienawiści w przestrzeni publicznej od lat monitoruje Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO), będący organem odpowiedzialnym za wykonywanie zadań dotyczących realizacji zasady równego traktowania¹⁰. Wynikiem tego monitoringu jest m.in. pismo skierowane do Prokuratora Generalnego w styczniu 2019 r., po zabójstwie Prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, w którym RPO wskazał 21 budzących jego wątpliwości postępowań, prowadzonych przez organy ścigania w latach 2015–2019, objętych – na różnych etapach – monitoringiem Biura RPO, oraz 10 przykładów podanych przez stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita¹¹. We wskazanych przez RPO sprawach dochodziło do odmowy wszczęcia czy umorzenia postępowania. Znamienne, że jest pośród nich postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Białymstoku w sprawie publicznych wystąpień Jacka Międlara,

⁸ Zob. art. 55 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 53, z późn. zm.); dalej: k.k.w.

⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 sierpnia 2019 r., II AKa 196/19, „Kra-kowskie Zeszyty Sądowe” 2019, nr 12, poz. 80.

¹⁰ Te zadania zostały powierzone RPO na mocy ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 2156). W świetle art. 1 ust. 1: „Ustawa określa obszary i sposoby przeciwdziałania naruszeniom zasady równego traktowania ze względu na płeć, rasę pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną oraz organy właściwe w tym zakresie”. Na mocy art. 18: „Wykonywanie zadań dotyczących realizacji zasady równego traktowania powierza się Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Pełnomocnikowi Rządu do Spraw Równego Traktowania”.

¹¹ Pismo z dnia 23 stycznia 2019 r. (XI.518.2019.MS) – z listą przykładowych spraw prowadzonych przez organy ścigania w latach 2015–2019, objętych monitoringiem Biura RPO, co do prowadzenia których powzięto zastrzeżenia – jest dostępne w Internecie, na stronie bip.brpo.gov.pl/pl/content/30-przykladow-mowy-nienawisci-w-ktorych-dzialania-prokuratury-budza-watpliwosci-RPO (dostęp: 17.10.2021 r.).

w szczególności – jego kazania wygłoszonego w Białymstoku podczas obchodów 82. Rocznicy powstania ONR, 16 kwietnia 2016 r.

Umorzenia postępowań prokuratorskich z powodu braku realizacji znamion (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) mogą być powodowane przyczynami faktycznymi, związanymi z brakiem wypełnienia przez sprawcę konkretnych elementów definicji określonego przestępstwa. Weryfikacja analizowanego stanu faktycznego pod kątem realizacji znamion jest jednak zawsze konsekwencją odczytania treści normatywnej przepisu, który chcemy wykorzystać do kwalifikacji prawnej czynu sprawcy. Stwierdzenie braku znamion czynu zabronionego może wynikać z trudności interpretacyjnych dotyczących stosowanych przepisów. Przybliżenie znamion ustawowych przestępstw z art. 256 § 1 i art. 257 k.k. pozwoli ustalić, jakiego rodzaju wątpliwości interpretacyjne ich dotyczą.

4. ANALIZA DOGMATYCZNA ZNAMION PRZESTĘPSTW Z ART. 256 § 1 I ART. 257 K.K.

4.1. PRZESTĘPSTWO PROPAGOWANIA USTROJU TOTALITARNEGO LUB NAWOŁYWANIA DO NIENAWIŚCI (ART. 256 § 1 K.K.)

Przestępstwo zdefiniowane w przepisach art. 256 § 1 k.k. należy do grupy występków powszechnych, ogólnosprawczych. Oznacza to, że co do zasady odpowiadać za jego popełnienie może każda osoba fizyczna, która w czasie czynu miała ukończone 17 lat.

Na mocy art. 256 § 1 k.k. zakazowi karnemu podlega publiczne propagowanie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość. Ten występki jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Ściganie sprawcy następuje w trybie publicznoskargowym, a postępowanie przygotowawcze jest prowadzone z urzędu.

Typ przestępstwa zdefiniowany w art. 256 § 1 k.k. ma charakter dwuodmianowy, z uwagi na objęcie zakazem dwóch odrębnych zachowań, użycie w dyspozycji dwóch znamion czasownikowych – „propaguje” oraz „nawołuje”¹². Sprawca konkretnego przestępstwa zakwalifikowanego jako naruszenie normy

¹² Por. P. Bachmat, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływanie do nienawiści*, (w:) A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, Warszawa 2011, s. 679.

z art. 256 § 1 k.k. może np. publicznie propagować faszyzm. Może też – w obrębie tego samego czynu, np. w trakcie wystąpienia publicznego – nawoływać do nienawiści na tle różnic narodowościowych albo jeszcze szerzej – nawoływać do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych i wyznaniowych. Bez względu na to, ile odmian zrealizuje swoim czynem, popełni jedno przestępstwo kwalifikowane z art. 256 § 1 k.k. Oczywiście realizacja jednej odmiany będzie się wiązała z mniejszą zawartością kryminalnego bezprawia czynu aniżeli realizacja – w analogicznych warunkach – dwóch odmian tego przestępstwa. Finalnie przełoży się to na sądowy wymiar kary.

Na mocy art. 256 § 1 k.k. ochronie podlega porządek publiczny, w tym istniejący ład prawny, polityczny i społeczny. Nie ulega wątpliwości, że zdefiniowane w tym przepisie zakazane zachowania mogą prowadzić do zakłóceń, czy nawet destabilizacji w każdej ze wskazanych sfer porządku publicznego¹³. W odniesieniu do odmiany tego przestępstwa polegającej na nawoływaniu do nienawiści jako dalszy przedmiot ochrony można też wskazać bezpieczeństwo osób należących do grup, których miałyby dotyczyć nienawiści¹⁴.

Strona podmiotowa przestępstwa z art. 256 § 1 k.k. polega na umyślności. Biorąc pod uwagę znamiona przedmiotowe – propagowanie określonych treści i nawoływanie do nienawiści – należy przyjąć, że jest ona ograniczona wyłącznie do zamiaru bezpośredniego. Oznacza to, że sprawca propagujący faszyzm czy inny ustrój totalitarny musi chcieć – mieć to niejako na celu – by jego wypowiedź wywołała u odbiorców aprobatę, przekonała ich do propagowanego ustroju¹⁵. W związku z realizacją odmiany przestępstwa polegającej na nawoływaniu do nienawiści intencją sprawcy musi być objęte wywołanie u odbiorców jego komunikatu nienawiści do określonej osoby czy grupy osób. Ta odmiana przestępstwa z art. 256 § 1 k.k. jest znamieną motywem (tzw. przestępstwo kierunkowe)¹⁶.

W każdym przypadku zachowanie sprawcy naruszające normę nakazu wynikającą z art. 256 § 1 k.k. musi być podjęte publicznie. Znamię „publiczności” występuje też w wielu innych przepisach Kodeksu karnego, m.in. w art. 257 k.k., który zostanie poddany analizie poniżej. Mimo to w literaturze przedmiotu i w orzecznictwie nie wypracowano jednolitej interpretacji tego pojęcia. Na pewno nie można utożsamiać znaczeniowo pojęcia „publicznie”, które dotyczy okoliczności zachowania, z pojęciem „w miejscu publicznym”, które dotyczy miejsca popełnienia czynu. Wzajemny stosunek tych pojęć polega na krzyżowaniu się. Nadal

¹³ A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 256 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, Warszawa 2017, nb 13, s. 363; Z. Cwiakalski, (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, Warszawa 2008, s. 1175.

¹⁴ Por. A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 256 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, nb 13, s. 363; M. Fleming, W. Kutzmann, *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Rozdział XXXII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 65.

¹⁵ Por. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 322 oraz M. Woźniński, *Prawnkarne aspekty zwalczania mowy nienawiści*, Warszawa 2014, s. 141.

¹⁶ Zob. M. Woźniński, *Prawnkarne aspekty...*, s. 141.

aktualna pozostaje więc teza Sądu Najwyższego, wyrażona w wyroku z dnia 16 listopada 1972 r., I KR 274/72¹⁷, że w pewnych okolicznościach zachowań podjętych w miejscu publicznym nie można uznać za zrealizowane publicznie. Najczęściej przyjmuje się, że warunkiem publiczności zachowania naruszającego zakaz karny jest jego dostępność w czasie popełnienia dla bliżej nieoznaczonej i nieokreślonej liczebnie grupy osób¹⁸. Wyrażany jest również pogląd, który podzielam, iż wystarczy dostępność dla nawet oznaczonej, ale większej grupy osób, np. uczestników zebrania w dużym zakładzie pracy¹⁹. Taka interpretacja znamienia „publicznie” wiąże się z dodatkowymi trudnościami praktycznymi, ale wydaje się słuszna, a trudności kwalifikacyjne są możliwe do przewyżczenia w ramach analizy *ad casu*²⁰. Nie sposób bowiem zasadnie argumentować, że za „publiczną” należy uznać wypowiedź w miejscu publicznym, w obecności nieoznaczonej personalnie i liczebnie, nawet małej, grupy przechodniów, a odmówić tego charakteru przemówieniu do robotników w fabryce, licznie zgromadzonych na zebraniu pracowniczym.

W uchwale z dnia 28 marca 2002 r., I KZP 5/02²¹, Sąd Najwyższy uznał za propagowanie „(...) każde zachowanie polegające na publicznym prezentowaniu faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa, w zamiarze przekonania do niego”. Przy tym propagowanie faszyzmu czy innego totalitarnego ustroju może, ale nie musi się wiązać z jego pochwalaniem²². Sprawca nie musi sam pochylać faszyzmu, żeby go upowszechniać jako godny akceptacji, zjednywać dla niego zwolenników²³. Ustawowym warunkiem jego odpowiedzialności karnej jest, by wyraźnie, w niewątpliwy sposób uzewnętrzniał swoim zachowaniem własne intencje wyrażenia aprobaty i przekonania do ustroju, bez względu na własne przekonania w tej materii. Oznacza to w praktyce konieczność każdorazowego, wnikliwego weryfikowania przez organ procesowy konkretnych przypadków, w których zachodzi podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 256 § 1 k.k. polegającego na propagowaniu faszyzmu²⁴

¹⁷ „Państwo i Prawo” 1973, nr 12, s. 175.

¹⁸ Zob. P. Bachmat, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści*, (w:) A. Siemaszko (red.), *Stosowanie...*, s. 682–683; A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 256 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, nb 22, s. 348.

¹⁹ Tak m.in. L. Gardocki, *Prawo...*, s. 319.

²⁰ Por. M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 140.

²¹ „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa” 2002, nr 5–6, poz. 32.

²² *Ibidem*.

²³ Zob. M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 129–131; na temat pojęcia „propaguje” zob. A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 256 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, nb 22, s. 365.

²⁴ To pojęcie, o ustalonym zakresie znaczeniowym, pozostawiam poza zakresem analiz. Szerzej na temat pojęcia „faszyzmu” zob. M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 133, i powołana tam literatura.

czy innego totalitarnego ustroju²⁵. Nie każde bowiem upublicznianie określonych treści czy symboli, nawet ewidentnie kojarzonych z określonym ustrojem, można uznać za propagowanie tego ustroju.

Wyzwania mogą się również wiązać z kwalifikowaniem publicznych przejawów wrogości motywowanej względami narodowościowymi, etnicznymi, rasowymi czy wyznaniowymi jako naruszeń art. 256 § 1 k.k. Grupy szczególnie chronione przez tę normę można zidentyfikować w sposób jednoznaczny. Niełatwo jednak zweryfikować „nawoływanie do nienawiści”, tj. zachowanie nakierowane na wywołanie nienawiści u odbiorców. Samo określenie „nienawiść” ma bardzo nieostry zakres znaczeniowy. Na pewno jest silniejsze od niechęci, a słabsze od pogardy, w przypadku której nienawiści towarzyszy przekonanie o wyższości względem podmiotu, którego ona dotyczy²⁶. W konsekwencji – wnioskując *a maiori ad minus* – publiczne nawoływanie do pogardy na tle narodowościowym, etnicznym, rasowym, wyznaniowym albo ze względu na bezwyznanowość należy zakwalifikować jako naruszenie art. 256 § 1 k.k.²⁷.

Nawoływanie do nienawiści obejmuje wypowiedzi, które „wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych czy wyznaniowych, bądź też, ze względu na formę wypowiedzi podtrzymują lub nasilają takie negatywne nastawienia i podkreślają tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania”²⁸.

Obydwie odmiany przestępstwa z art. 256 § 1 k.k. należą do bezskutkowych, tj. skutek nie należy do ich ustawowych znamion. Oznacza to, że sprawca odpowie za dokonanie przestępstwa bez względu na to, czy przekonał kogoś do propagowanego ustroju lub wywołał nienawiść do określonej grupy społecznej, na tle różnic wskazanych w art. 256 § 1 k.k.²⁹.

²⁵ Za „inny ustrój totalitarny” należy niewątpliwie uznać komunizm, ewentualnie nazizm – radykalną odmianę faszyzmu – postrzeganą jednak jako odrębny ustrój totalitarny III Rzeszy – por. L. Gardocki, *Prawo...*, s. 322; A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 256 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, nb 17, s. 364.

²⁶ Zob. P. Bachmat, *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści*, (w:) A. Siemaszko (red.), *Stosowanie...*, s. 704.

²⁷ Tak M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 139.

²⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2007 r., IV KK 406/06, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2007, nr 1, poz. 367.

²⁹ Tak m.in. A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 257 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, nb 36, s. 367; M. Fleming, W. Kutzmann, *Przestępstwa...*, s. 58; M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 140.

4.2. PRZESTĘPSTWO ZNIEWAŻANIA INNYCH Z POWODU PRZYNALEŻNOŚCI NARODOWEJ, ETNICZNEJ, RASOWEJ CZY WYZNANIOWEJ (ART. 257 K.K.)

Przestępstwo zdefiniowane w 257 k.k. należy – podobnie jak to z art. 256 § 1 k.k. – do grupy przestępstw powszechnych, ogólnospawczych.

Na mocy art. 257 k.k. zakazem zostało objęte publiczne znieważanie grupy ludności albo poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej lub z powodu jej bezwyznaniowości, a także naruszanie z takich powodów nietykalności cielesnej innej osoby. Występek ten jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3. Podlega ściganiu w trybie publicznoskargowym, z urzędu.

Typ przestępstwa z art. 257 k.k. ma – analogicznie jak w przypadku typu przestępstwa z art. 256 § 1 k.k. – charakter dwuodmianowy, zakazem zostało bowiem objęte zarówno znieważanie, jak i naruszenie nietykalności cielesnej. Aktualne pozostają więc w stosunku do niego uwagi poczynione na ten temat powyżej.

Na mocy art. 257 k.k., podobnie jak w przypadku art. 256 § 1 k.k., ochronie podlega porządek publiczny, a konkretnie istniejący ład społeczny. W odniesieniu do odmiany tego przestępstwa polegającej na znieważaniu jako dalszy przedmiot ochrony można też wskazać godność osób, których dotyczy zachowanie sprawcy. Dalszym przedmiotem ochrony w przypadku odmiany tego przestępstwa polegającej na naruszeniu nietykalności cielesnej jest osobista nietykalność cielesna, rozumiana jako wolność człowieka od fizycznych, niezgodnych z jego wolą oddziaływań na jego ciało³⁰.

Strona podmiotowa przestępstwa z art. 257 k.k. polega na umyślności. Znamie „z powodu” ogranicza ją do zamiaru bezpośredniego, dodatkowo zabarwionego motywem. Oznacza to, że warunkiem odpowiedzialności karnej jest świadoma i intencjonalna realizacja znamion przedmiotowych, następująca wówczas, gdy sprawca chce je wypełnić (zamiar bezpośredni) i czyni to powodowany określonymi uprzedzeniami względem ofiary.

W przypadku, gdy sprawca znieważa kogoś albo narusza jego nietykalność cielesną z powodów innych, niż wskazane w art. 257 k.k., wówczas czyn należy zakwalifikować odpowiednio – jako zniewagę w typie podstawowym (art. 216 § 1 k.k.) albo naruszenie nietykalności cielesnej w podstawowym typie, stypizowane w art. 217 § 1 k.k. W art. 257 k.k. zdefiniowane zostały cięższe, tzw. kwalifikowane typy przestępstwa zniewagi i naruszenia nietykalności cielesnej.

³⁰ Por. A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 257 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, nb 6, s. 372; M. Woźniński, *Komentarz do art. 257 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, s. 158–159. Na temat istoty pojęcia „nietykalność cielesna” zob. też J. Sobczak, *Komentarz do art. 217 k.k.*, (w:) R. A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, nb 4, s. 1482.

Oznacza to, że sprawca każdej z odmian przestępstwa z art. 257 k.k. naraża się na surowszą odpowiedzialność, niż sprawca odpowiednich typów podstawowych tych przestępstw. Surowsze ustawowe zagrożenie karą wiąże się przede wszystkim z dodatkowym – w stosunku do typizacji podstawowych – znamieniem ustawowym, jakim jest dyskryminacyjna motywacja sprawcy, kierująca jego zamach na szczególnie ofiary.

Analogicznie jak w przypadku przestępstwa z art. 256 § 1 k.k., zachowanie sprawcy naruszające normę zakazu wynikającą z art. 257 k.k. musi zostać zrealizowane publicznie. Do znamienia „publiczności” odnoszą się więc uwagi poczynione na ten temat powyżej.

Znieważenie polega na ubliżeniu. Materializuje się w każdym zamachu – werbalnym lub pozawerbalnym – na godność, cześć wewnętrzną ofiary³¹. Najczęściej polega na obelżywych słowach kierowanych pod adresem określonej osoby czy grupy osób. Może również przybierać postać gestu, rysunku, napisu czy rozmaitych kombinacji tych elementów. Ta odmiana przestępstwa z art. 257 k.k. może zostać łatwo zrealizowana w formie popularnego graffiti, zwłaszcza złożonego z rysunków i napisów obraźliwych dla określonej osoby czy grupy osób. Przestępstwo z art. 257 k.k., w odmianie polegającej na znieważaniu, ma charakter formalny, bezskutkowy.

Naruszenie nietykalności cielesnej innej osoby polega na takim zachowaniu sprawcy, które wywołuje skutek w postaci ingerencji w jej fizyczną, osobistą nietykalność, nieprzybierający jednak charakteru tzw. uszczerbku na zdrowiu, tj. naruszenia czynności narządu ciała czy rozstroju zdrowia³². Warunkiem dokonania przestępstwa z art. 257 k.k. w tej odmianie jest więc spowodowanie zachowaniem sprawcy owego naruszenia. W praktyce może ono polegać na rzuceniu w pokrzywdzonego jakimś przedmiotem, np. jajkiem czy pomidorem, oblanie go czymś, opluciu, spoliczkowaniu, czy też innego rodzaju uderzeniu albo szarpnięciu³³. Ta odmiana przestępstwa z art. 257 k.k. ma charakter materialny, skutkowy.

Każda z odmian przestępstwa z art. 257 k.k. może zostać zrealizowana osobno. Biorąc jednak pod uwagę znamię motywacji sprawcy, wydaje się, że o ile konkretna realizacja odmiany polegającej na znieważeniu może dobitnie dowodzić motywu sprawcy, o tyle naruszenie nietykalności cielesnej innej osoby musi mieć bardzo wyraźnie wskazujący na tę motywację kontekst sytuacyjny albo towarzyszyć znieważeniu. W każdym wątpliwym przypadku granicę pomiędzy typem kwalifikowanym przestępstwa a odpowiednimi typami podstawowymi wytycza motywacja sprawcy. Przychylam się do opinii A. Michalskiej-Warias,

³¹ Szeroko na ten temat M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 159–162.

³² Intencjonalne wywołanie przez sprawcę tych poważniejszych skutków podlega kwalifikacji prawnej na podstawie art. 156 § 1, art. 157 § 1 albo art. 157 § 2 k.k. Możliwy jest kumulatywny zbieg każdego z tych przepisów z art. 257 k.k.

³³ Por. A. Michalska-Warias, *Komentarz do art. 257 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, nb 16, s. 374

że wszystkie wątpliwości co do kwalifikacji prawnej konkretnego zachowania sprawcy powinny być rozstrzygane na jego korzyść, tj. przemawiać za przyjęciem naruszenia typu podstawowego, kwalifikowanym odpowiednio z art. 216 § 1 albo art. 217 § 1 k.k. W szczególności nie można domniemywać złych intencji sprawcy³⁴.

W odniesieniu do przestępstw kwalifikowanych z art. 257 k.k. dyskusyjna jest możliwość uznania ich za występkę chuligańską. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 października 2019 r., II AKa 198/19³⁵, podkreślono, iż wpisując w znamiona ustawowe tego przestępstwa motywację, która przesądziła o surowszej sankcji i publicznoskargowym trybie ścigania, tj. o wyodrębnieniu typu kwalifikowanego zniewagi, ustawodawca okazał, że „(...) nie bagatelizuje zachowań podejmowanych z powodów rasistowskich, ksenofobicznych, dyskryminacyjnych” i „(...) nadaje owej motywacji tak istotne znaczenie, że nie jest możliwe przyjęcie, że działanie sprawcy, atakującego tylko z tego powodu dobra prawne wymienione w przepisie art. 115 § 21 k.k., było działaniem »bez powodu lub z oczywiście błędnym powodem«, w rozumieniu tego przepisu”.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w wyroku z dnia 30 października 2014 r., II AKa 221/14³⁶, stwierdził natomiast, „iż używanie przemocy, groźby bezprawnej lub znieważenie wyłącznie z powodu czyjejś przynależności narodowej, etnicznej, rasowej lub wyznaniowej nie może znajdować żadnego racjonalnego i powszechnie akceptowanego wytłumaczenia. Jest to w rozumieniu art. 115 § 21 k.k. działanie bez powodu względnie z oczywiście błędnym powodem”. Ku takiej interpretacji zdaje się też skłaniać doktryna³⁷.

Obu tym stanowiskom nie można odmówić racji, co dodatkowo utrudnia definitywne rozstrzygnięcie tej kwestii. Wydaje się jednak, że stanowisko kwestionujące możliwość przypisania sprawcy czynu kwalifikowanego z art. 257 k.k. surowszej odpowiedzialności, związanej z uznaniem go za występek o charakterze chuligańskim, opiera się na pewnym nieporozumieniu, wynikającym ze sposobu zestawienia tego przepisu z art. 115 § 21 k.k. Jeśli bowiem zestawimy ze sobą wyłącznie znamiona motywacji z art. 257 k.k. i tę jedną przesłankę – braku powodu albo oczywiście błędnego powodu popełnienia czynu – przesądzającą o uznaniu czynu za chuligański, to pojawia się naturalny opór przed uznaniem rasizmu czy ksenofobii za powody błędne czy zgoła nieistniejące.

Niewątpliwie rasizm czy ksenofobia – jako motywy kierowania do innych obelg czy używania wobec nich przemocy – przesądzają o konieczności surowszej reakcji penalnej na takie zachowania. Nie ma bowiem żadnego usprawiedli-

³⁴ *Ibidem*, nb 23, s. 375.

³⁵ „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2019, nr 12, poz. 53.

³⁶ „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2015, Nr 2, poz. 49.

³⁷ M. Bojarski, *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu*, (w:) L. Gardocki (red.), *System Prawa Karnego. Tom 8. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, Legalis/el. 2018, § 115. Publiczne znieważenie grupy ludności, nb 56.

wienia dla takich postaw sprawców. Wydaje się jednak, że działania motywowane rasizmem czy ksenofobią sprawcy – analizowane z perspektywy art. 115 § 21 k.k. – mogą, a wręcz powinny być kwalifikowane jako podejmowane „bez powodu czy z oczywiście błędnego powodu”. Dla uznania czynu zabronionego sprawcy za występki o charakterze chuligańskim konieczne jest bowiem spojrzenie na ten czyn jako na pewną całość, niejako z zewnątrz, w sposób zobiektywizowany. Tym samym także ocena przesłanki podmiotowej występków chuligańskich powinna być przeprowadzona w taki sposób³⁸. Należy więc sprawdzić, czy w powszechnym odczuciu powód przyświecający sprawcy może racjonalizować podejmowaną aktywność, usprawiedliwiać jej podjęcie. W takim ujęciu zachowania motywowane rasizmem, ksenofobią czy wręcz brakiem tolerancji zawsze muszą być postrzegane jako podejmowane bez powodu lub z oczywiście błędnego powodu. Innymi słowy, takich motywów sprawcy nie można uznać za istotne, ważne czy usprawiedliwiające powody ich zachowania, które mogłyby wykluczyć kwalifikację z art. 115 § 21 k.k. Przy takim założeniu subsumpcja czynu sprawcy, kwalifikowanego z art. 257 k.k., pod normę z art. 115 § 21 k.k., w żadnym stopniu nie deprecjonuje rangi znamienia kwalifikującego czyn sprawcy. Pokazuje jedynie, że nie można znaleźć żadnego usprawiedliwienia dla zachowań sprawcy motywowanych właśnie takimi uprzedzeniami. W takim ujęciu racje, którymi kierują się sprawcy czynu z art. 257 k.k., są błędne albo wręcz żadne, tj. w odbiorze społecznym w najmniejszym stopniu nie usprawiedliwiają czynu sprawcy.

5. WNIOSKI

W świetle powyższych analiz przestępstwa mowy nienawiści, zdefiniowane w przepisach art. 256 § 1 i art. 257 k.k., jawią się jako typizacje niełatwe interpretacyjnie, o trudnych do weryfikacji, ocennych znamionach. Biorąc pod uwagę specyfikę zachowań zakazanych przez ww. przepisy, większa precyzja definicji wydaje się jednak trudna do uzyskania.

Na pewno łatwiejszy do stosowania jest art. 257 k.k., który definiuje typy kwalifikowane przestępstw zniewagi i naruszenia nietykalności cielesnej. Można więc do niego odnosić opracowania i orzecznictwo, które dotyczą typów podstawowych tych przestępstw. W tym przypadku istotne trudności wiążą się z ustaleniem motywacji sprawcy. Jej weryfikacja budzi również problemy w praktyce stosowania art. 256 § 1 k.k. W przypadku tego przestępstwa poważne trudności praktyczne wiążą się też ze znamionami „nienawiść” oraz „propagowanie”.

³⁸ Por. P. Daniluk, *Komentarz do art. 115 k.k.*, (w:) R. A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, nb 232, s. 755.

Wydaje się, że jedynym ich rozwiązaniem jest ocena budzących wątpliwości zachowań z uwzględnieniem specyfiki konkretnego stanu faktycznego³⁹.

Nie wszystkie pejoratywne wypowiedzi powodowane dyskryminacyjną motywacją mogą zostać zakazane przez prawo karne. Konieczne jest tu bowiem zapewnienie należytego balansu między dobrami prawnymi pozostającymi w przypadku takich wypowiedzi w konflikcie. Gdy dochodzi do mowy nienawiści, ścierają się ze sobą z jednej strony wolność słowa, a z drugiej – w każdym przypadku porządek publiczny oraz w większości z nich – jeśli dana wypowiedź dotyczy konkretnych grup społecznych czy osób – także ich dobra osobiste takie jak wolność czy godność. W imię swobody debaty publicznej, prawa do krytyki, państwo nie może zbyt intensywnie reagować na negatywne wypowiedzi, ich kryminalizacja nie może być zbyt szeroka. Przyjmuje się, że wyznacznikiem jej zakresu są standardy przyjęte w prawie międzynarodowym oraz w prawie europejskim⁴⁰. Z tej perspektywy polskie regulacje jawią się jako zasadne. Nie oznacza to jednak, że ewentualne zmiany normatywne w tej materii nie byłyby wskazane⁴¹, zwłaszcza wobec wyraźnego wzrostu liczby nienawistnych wypowiedzi pod adresem osób z grupy LGBTQI. *De lege lata* warto pamiętać, że każdą z dyskryminujących wypowiedzi, niezależnie od tego, czy realizuje ona znamiona określonego typu przestępstwa czy nie, należy rozpatrywać w kategoriach naruszenia dóbr osobistych. Takie naruszenie zaś może stanowić podstawę powództwa cywilnego.

Niewątpliwie prawnokarna reglamentacja swobody wypowiedzi, podyktowana koniecznością ochrony określonych grup społecznych i ich członków przed dyskryminacją ze względu na ich określone cechy, jest koniecznością zarówno ze względów natury prawnej, jak i faktycznej. Warto jednak pamiętać, że przestępstwa mowy nienawiści są „obszarem szczególnie czułym na wpływ zmian politycznych i społecznych. Wpływ ten może przybierać postać manipulacji, w szczególności dokonywanej przy użyciu błędnie interpretowanych danych statystycznych. Ocena kierunków polityki karnej państwa w tym zakresie powinna uwzględniać łatwość, z jaką radykalna zmiana skali przestępczości z nienawiści

³⁹ Zob. M. Woiński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 401.

⁴⁰ Szeroko na ten temat M. Woiński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 50–117.

⁴¹ Propozycje rozszerzenia katalogu cech objętych ochroną przed mową nienawiści o płeć, tożsamość płciową, wiek, niepełnosprawność czy orientację seksualną zawarto w poselskim projekcie zmiany Kodeksu karnego, który wpłynął do Sejmu VII kadencji 20 kwietnia 2012 r., a został wycofany 21 lutego 2014 r.; druk sejmowy nr 383, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=383>. Analogiczna inicjatywa miała miejsce w 2016 r., w projekcie zmiany art. 119, 256 i 257 k.k., zgłoszonym przez grupę posłów Sejmu VIII kadencji. Projekt został odrzucony przez Sejm; zob. druk sejmowy nr 878, <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=878>.

(...) może stać się narzędziem uzasadniającym dowolny kierunek zmian normatywnych⁴².

Niezależnie od tego, że za utrzymywaniem najpoważniejszych publicznych przejawów mowy nienawiści w katalogu przestępstw przemawiają niepodważalne argumenty natury konstytucyjnej⁴³ i prawnomiędzynarodowej, skłania do tego również czysty pragmatyzm. Agresji słownej nierzadko towarzyszy też przemoc fizyczna. Głosiciele wrogich treści, zwłaszcza działający w większych grupach, nie wahają się bić nie tylko osób, do których kierują swoją nienawiść, ale też tych, które wyznają inne niż oni wartości, głoszą inne poglądy. W takich przypadkach niejako przenoszą na nich swoją agresję. W odniesieniu do aktów przemocy fizycznej reakcja służb Policji czy prokuratury jest nieuchronna i – z reguły – bardzo szybka. Nie ma bowiem wątpliwości, że takie zachowania realizują znamiona ustawowe przestępstw. Z agresją słowną jest inaczej. Chociaż jest coraz częstsza, bywa bagatelizowana. Pasywność organów państwa, którą można odbierać jako „ciche przyzwolenie”, jest źle odbierana przez dużą część polskiego społeczeństwa i stawia Polskę w niekorzystnym świetle na forum międzynarodowym. Nie ma takich racji, które usprawiedliwiałyby tolerowanie publicznych przejawów werbalnej agresji powodowanej nienawiścią, pogardą, poczuciem wyższości wobec innych, bez względu na to, jaka „inność” popycha sprawców do wyjścia na polskie ulice z hasłami, które decydują się wykrzyczeć czy nieść na sztandarach. Doświadczenia historyczne uczą, że narastanie wrogich nastrojów w społeczeństwie zawsze kończy się gwałtownie. Warto pilnie wyciągnąć z nich wnioski.

REFERENCES

- Bachmat P., *Przestępstwo publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści*, (w:) A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, Warszawa 2011
- Bojarski M., *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu*, (w:) L. Gardocki (red.), *System Prawa Karnego. Tom 8. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, Legalis/el. 2018
- Ćwiakalski Z., (w:) A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczegółowa*, t. II, Warszawa 2008
- Daniluk P., *Komentarz do art. 115 k.k.*, (w:) R. A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015

⁴² M. Woźniński, *Problemy statystyki kryminalnej na przykładzie przestępstw z nienawiści* (w:) B. Namysłowska-Gabrysiak, K. Syroka-Marczewska, A. Walczak-Zochowska (red.), *Prawo wobec problemów społecznych. Księga jubileuszowa Profesor Eleonory Zielińskiej*, Warszawa 2016, s. 440.

⁴³ Na ten temat zob. M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty...*, s. 33–47.

- Fleming M., Kutzmann W., *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu. Rozdział XXXII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 1999
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2015
- Michalska-Warias A., *Komentarz do art. 256 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, Warszawa 2017
- Michalska-Warias A., *Komentarz do art. 257 k.k.*, (w:) M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, Warszawa 2017
- Sobczak J., *Komentarz do art. 217 k.k.*, (w:) R. A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015
- Woiński M., *Prawnokarne aspekty zwalczania mowy nienawiści*, Warszawa 2014
- Woiński M., *Problemy statystyki kryminalnej na przykładzie przestępstw z nienawiści* (w:) B. Namysłowska-Gabrysiak, K. Syroka-Marczewska, A. Walczak-Żochowska (red.), *Prawo wobec problemów społecznych. Księga jubileuszowa Profesor Eleonory Zielińskiej*, Warszawa 2016